

Ale Mi Smutno

Ralph Kaminski

Smutno!
Smutno!
Smutno!
Smutno!

Ale mi smutno, że cię nie mam
Najsmutniej mi na świecie jest
Może, gdy znowu się urodzę
Będziemy w polach wódkę pić

Ale mi smutno, że twe oczy
Nie pragną widzieć, widzieć mnie
Dla ciebie serce trzymam nowe
Co dawno zgubiło się

Wmawiałem sobie długo (długo, długo)
Że zauważysz mnie
Bo chciałem przenieść góry (góry, góry)
W ramionach trzymać cię
I chciałem wstrzymać rzeki (rzeki, rzeki)
Przy tobie budzić się
I tracić swoje plany (plany, plany)
By dłużej ciebie mieć

Ale najpiękniej i najmilej
Kiedy w snach miałem, miałem cię
Kiedy spotkałem cię na Hożej
Na nowo chciałem stworzyć się

Ale mi smutno, że mnie nie chcesz
I wciąż nie widzisz, widząc mnie
I twoje nieuchwytnie serce
Nie płonie, gdy spotyka mnie

Wmawiałem sobie długo (długo, długo)
Że zauważysz mnie
Bo chciałem przenieść góry (góry, góry)
W ramionach trzymać cię
I chciałem wstrzymać rzeki (rzeki, rzeki)
Przy tobie budzić się
I tracić swoje plany (plany, plany)
By dłużej ciebie mieć

Poweselę się na wesele (hej!)
To będzie długa, długa noc
Lecz to wesele nie jest moje
Z widowni widzę, miłość tli

Ale wspaniale, że cię nie mam
Nie będę wciąż uganiał się
Nic już nie zdziałam z twoim sercem
Pójdę tam, gdzie kochają mnie

Wmawiałem sobie długo (długo, długo)
Że zauważysz mnie
Bo chciałem przenieść góry (góry, góry)
W ramionach trzymać cię

I chciałem wstrzymać rzeki (rzeki, rzeki)
Przy tobie budzić się
I tracić swoje plany (plany, plany)
By dłużej ciebie mieć